

4. XII.52

Wielce Szanowny Panie Profesorze.

Najmocniej przepaszam za nieobecność i spowodowaną tym faktą Pana Profesora, lecz zwalając się na mnie bez przerwy różne niespodziewane akcje, które uniemożliwiają mi dotrzymanie jakichkolwiek terminów i zobowiązań. Żałuję, że Pan nie zostawił w sekretariacie przy pierwszej bytności karteczki, która pozwoliłaby mi spotkać się z Panem w czasie i miejscu przez niego oznaczonym.

Przeoglądając rozdział o parku Kazienkowskim nasunęły mi się pewne uwagi, które, o ile są słuszne, należałoby wprowadzić względnie uzupełnić:

ad str. 1. Przy zamku Ujazdowskim, na górnym tarasie, po stronie północnej, znajdował się "ogród włoski", o podziale kwatrowym, spełniający program ogrodu ozdobnego, podczas gdy tereny dolne stanowiły zwierzyńiec, w obrębie podmokłych lasków i zagajników łęgowych. Ogród ten występuje na najstarszym zdale się planie Ujazdowa z czasów Augusta II /Grund-Riss des Königlichen Baades... Eltester?/ pod nazwą "Ujazdower Garten" oraz na późniejszym planie Tirregalle'a z 1782 r. jak też na szeregu następnych planów: z 1788 r. Kauffmana, z 1787 r. "Kadetów" oraz na projekcie t.zw. "z Jabłonny" z ok. 1780 r., gdzie widzimy znaczne zmiany w jego rozplanowaniu. Prawdopodobnie stanowił on zawsze integralną część całego założenia, wydaje mi się, że należałoby go uwzględnić przy omawianiu całości.

W związku z omawianym planem z czasów Augusta II, jakie należałoby zająć stanowisko w stosunku do projektowanego prawdopodobnie rozplanowania zwierzyńca w formie promienistego wachlarza duktów? Forma ta, związana ze względami użytkowymi /strzelanie zwierzyny z jednego punktu po promienistych duktach/ występuje w kilku zwierzyńcach XVIII w. m.i. w Batantarni /Natolin/, Łańcutcie, Wolborzu i i.

ad str. 2. Może należałoby nadmienić tu w ramach regulacji t.zw. Osi Stanisławowskiej, zabudowania wsi Ujazdowa zostały częściowo przeniesione na nowe miejsce, między dzisiejszym placem Zbawiciela /Rotunda/ a placem przy Politechnice /Rogatki/ gdzie powstała tzw. Nowa Wieś, wzorowa osada, od której poszła nazwa ulicy Nowowiejskiej.

ad str. 3. Jeżeli staniemy na stanowisku, że generalnym "urbanistą" Osi Stanisławowskiej był August Moszyński, czy nie należałoby postawić hipotezy co do autorstwa jego odnośnie planu całości założenia tzw. "z Jabłonny"? A może wiąże się on z osobą Schucha? Niezależnie od autorstwa wydaje mi się potrzeba bardziej szczegółowego omówienia tego planu, tak niesłychanie interesującego ze względu na ogromne bogactwo form, wytworność i pomysłowość poszczególnych elementów oraz znamieny fakt pokrywania się jego zasadniczych ciągów kompozycyjnych z już istniejącymi w terenie, dawniejszymi ciągami komunikacyjnymi, wodnymi i perspektywami. Plan ten jest może najbardziej klasycznym przykładem stylu przejściowego i owych tendencji do pogodzenia założeń architektonicznych z krajobrazowymi, zachowując dla grupy pierwszej główny kościół układu, dla grupy drugiej elementy wtórne. /plan Fouquier'a Jardin de Chiswick, plany Panserona i i./

Na tych uwagach narazie wyczerpałbym omawianie artykułu, który pozatym wydaje mi się bardzo interesujący, przejrzysty i jak zawsze ładnym napisany językiem